

Karramba, Gdzie by

On nikomu nie zawinił, nie zadzierał z gangsterami, nie był alkoholikiem, nie szprycował się dragarami.
Był jednym z najlepszych na uniwersytecie,
Żył między nami w naszym chorym świecie .
Student matematyki brutalnie zamordowany
Roztrzaskana czaszka, bejsbolami, przez dwóch małych skurwysynów na pewno świadomych
To było w Krakowie, w mojej dzielnicy,
Podgórze, w niebezpiecznej okolicy,
A gdzie była policja? Nasi struże prawa? Patrol
uliczny? Przecież mrok zapadał ,
pewnie dwie ulice dalej nieubłaganie wciskali komuś mandat za złe parkowanie.

1-9-9-5 Warszawa niewinny chłopak ofiarą strzałów pada,
przyjechał do stolicy zrealizować marzenia. Z
Zamaskowany pojeb, bez zastanowienia, zastrzelił chłopaka, bo był świadkiem napadu.
Na głupi kantor.

Czy naprawdę było warto? Czy był jakiś sens odbierać mu życie? Zastanówcie się co wy kurwa robicie!
Wystrzelajcie się na wzajem roztrzaskajcie sobie łby pierdoleni psychopaci dlaczego my , dlaczego

Ocknijcie się wszyscy, przejrzyjcie na oczy.

Powiedzcie jak mogliśmy tak bardzo się stoczyć?

Czy nikogo nie męczy jego własne sumienie totalna znieczulica na ludzkie cierpienie.

Jak mawia Liroy "sztuką jest żyć, a prawdziwym arcydziełem żyć i nie zejść na psy";

To mądra myśl, bardzo mądre słowa niech każdy z nas je w pamięci zachowa. Pomyśl o tym nim p

Wystrzelajcie się na wzajem roztrzaskajcie sobie łby pierdoleni psychopaci dlaczego my , dlaczego